



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania W.C.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 3 czerwca 2025 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 6 grudnia 2023 r., sygn. akt III AUa 1201/20,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 6 grudnia 2023 r. częściowo zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29 września 2020 r. w ten sposób, że oddalił odwołanie W.C. od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-

Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z dnia 25 maja 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury, zachowując orzeczenie Sądu Okręgowego w części, w której Sąd ten ustalił świadczeniobiorcy prawo do policyjnej renty inwalidzkiej w wysokości ustalonej przed 1 października 2017 r.

Organ w dwóch decyzjach z dnia 25 maja 2017 r., dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej świadczeniobiorcy, określając ją od dnia 1 października 2017 r. na kwotę 1.487,08 zł oraz ponownego ustalenia wysokości policyjnej renty inwalidzkiej, określając ją od dnia 1 października 2017 r. na kwotę 750 zł. Podstawą wydania decyzji był art. 15c i art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1121 ze zm., dalej jako „ustawa zaopatrzeniowa”). W uzasadnieniu organ wskazał, że wskaźnik podstawy wymiaru emerytury odwołującego się za okres służby na rzecz totalitarnego państwa obniżono do 0% podstawy wymiaru za każdy rok we wskazanym okresie i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Organ powołując się na treść art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej dodatkowo uznał, że wysokość ustalonego świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czyli 2.069,02 zł brutto.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony w okresie od dnia 7 września 1969 r. służył w Dowództwie Wojsk Ochrony Pogranicza na stanowiskach: pomocnika dowódcy, pomocnika, i dowódcy. Następnie w okresie od dnia 1 września 1980 r. służył w Zarządzie Wojskowej Służby Wewnętrznej Jednostek Wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na stanowisku oficera zarządu, a następnie starszego oficera w jednostce terenowej. Ponadto odwołujący się pełnił służbę po dniu 31 lipca 1990 r. Nie stosował niedozwolonych metod zatrzymania i przesłuchań. Nie dokonywał zatrzymań z uwagi na przekonania polityczne czy rasę. Nie podejmował żadnych działań represyjnych. Przeszedł weryfikację po powstaniu

Straży Granicznej - zweryfikowano go pozytywnie. Pełnił służbę do dnia 30 września 1996 r. Po transformacji ustrojowej był odznaczany, m.in. złotym medalem dla obronności kraju. Decyzją z dnia 30 września 1996 r. przyznano mu prawo do emerytury policyjnej oraz policyjnej renty inwalidzkiej.

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone decyzje ustalając prawo do emerytury oraz prawo do renty w wysokości sprzed dnia 1 października 2017 r. Sąd Okręgowy wskazał, że podziela potrzebę potępienia reżimów komunistycznych, jak i konieczność demontażu dziedzictwa tego totalitarnego ustroju, która powinna znaleźć wyraz również w likwidacji przywilejów nabytych przez osoby, które ten zbrodniczy system tworzyły i umacniały. W ocenie Sądu Okręgowego istnieją jednak wątpliwości co do zgodności z Konstytucją przepisów stanowiących podstawę wydania zaskarżonej w niniejszym postępowaniu decyzji, czego wyrazem było pytanie prawne skierowane do Trybunału Konstytucyjnego. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że w okolicznościach sprawy zachodziła konieczność dokonania samodzielnej oceny zgodności z Konstytucją przepisów powoływanej ustawy, będących podstawą obniżenia wysokości świadczeń dla osoby odwołującej się, bez oczekiwania na Trybunał Konstytucyjny. Sąd dokonał szczegółowej analizy zgodności relewantnych w sprawie przepisów ustawy zaopatrzeniowej z przepisami i zasadami Konstytucji – to jest na przykład z art. 2, art. 32 czy art. 67 ust. 1 Konstytucji RP. Sąd Okręgowy dokonując samodzielnie oceny zgodności z Konstytucją RP relewantnych przepisów ustawy zaopatrzeniowej uznał, że przepisy te są niezgodne z opisanymi przez ten Sąd przepisami i zasadami konstytucyjnymi. Tym samym rozstrzygnięcie w sprawie oparto o przepisy ustawy, lecz bez stosowania niezgodnych z Konstytucją art. 15c, art. 22a, 24a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Mając to na uwadze, Sąd uznał odwołanie za uzasadnione. Niezależnie od tego Sąd Okręgowy stwierdził, że okres służby odwołującego się od dnia 1 października 1988 r. do dnia 31 lipca 1990 r. nie może zostać uznany za okres służby na rzecz totalitarnego państwa, ponieważ odwołujący się w okresie służby zajmował się typowymi czynnościami zabezpieczania granicy państwa. Organ rentowy nie wykazał tymczasem w jaki sposób rodzaj czynności odwołującego się wpłynął na uznanie ich za służbę na rzecz państwa totalitarnego, w szczególności zaś nie wskazano, by odwołujący się w tym

czasie naruszył podstawowe prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość i suwerenność. Okoliczności sprawy wskazują tymczasem, że odwołujący się czynności takich się nie dopuścił, skoro przeszedł proces weryfikacji i pełnił służbę w demokratycznej Polsce. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że podziela stanowisko zwarte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że apelacja w zakresie wysokości emerytury okazała się zasadna. W pozostałym zakresie apelację oddalono. Sąd Apelacyjny wskazał, że z jednej strony Sąd Okręgowy podnosił, iż przepisy, na podstawie których wydano sporne decyzje, naruszały przepisy Konstytucji, a przez to wymagały pominięcia. Z drugiej jednak strony Sąd pierwszej instancji, posiłkując się wykładnią art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, zaproponowaną w uchwale III UZP 1/20, uznał, że brak jest dowodów, jakoby odwołujący się faktycznie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, ponieważ materiał dowodowy nie wykazał, by dopuścił się w czasie pełnienia służby w analizowanym okresie tego rodzaju naruszeń. Sąd Apelacyjny nie zgodził się z konkluzją, że służba odwołującego się w okresie od dnia 7 września 1969 r. do dnia 31 lipca 1990 r. nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Potwierdził trafność poglądów wyrażonych w uchwale III UZP 1/20 w zakresie braku związania sądów informacją z Instytutu Pamięci Narodowej. W ocenie Sądu w świetle art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej dla uznania służby jako pełnionej na rzecz totalitarnego państwa nie ma znaczenia charakter służby (to jest, czy polegała ona na wykonywaniu bezpośrednich działań operacyjnych, represyjnych wobec współobywateli, czy innych), z zastrzeżeniem, że mieści się ona w zakresie przedmiotowym tego przepisu. Sąd Apelacyjny wskazał, że wobec niebudzącej wątpliwości treści art. 13b ustawy zaopatrzeniowej nie ma uzasadnienia dla poszukiwania znaczenia użytych w nim sformułowań z zastosowaniem metod wykładni, innych niż literalna. Jedynym kryterium kwalifikacji służby jako służby na rzecz państwa totalitarnego jest zdaniem Sądu Apelacyjnego służba pełniona w jednostkach enumeratywnie wskazanych w tym przepisie. Obecnie ustawa zaopatrzeniowa posiada własne szczegółowe definicje pojęć ustawowych, którymi się posługuje i nie ma potrzeby ani możliwości, bez wyraźnego zapisu w tym zakresie, do posiłkowania się innym aktem prawnym przy wykładni przepisów ustawy. Dla

przesądzenia faktu pełnienia służby na rzecz państwa totalitarnego wymagane jest wyłącznie wykazanie pełnienia służby w cywilnych i wojskowych formacjach i instytucjach oraz w okresach w nim wymienionych, przy czym nie ma znaczenia, czy ma ona charakter podstawowy, czy też pomocniczy z punktu widzenia realizacji zadań danej jednostki. Konieczne jest jednak rzeczywiste pełnienie tej służby.

Stwierdzono przy tym, że skoro sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby, to w razie stosownego zarzutu przeciwko podstawie tej informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku. Stwierdził Sąd, że odwołujący się w kwestionowanym okresie pełnił służbę w jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, do których zaliczono Wojskową Służbę Wewnętrzną Jednostek Wojskowych MSW (art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. a tiret trzecie) oraz Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza (art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. b tiret ósme). Jego służba, jak wynika z akt osobowych, polegała na wykonywaniu czynności operacyjnych. Z obszernej dokumentacji wynika, że odwołujący się realizował szereg czynności stricte operacyjnych na zlecenie organów bezpieczeństwa państwa. Odwołujący się wykonywał m.in. zadania pracy kontrwywiadowczej w brygadzie WOP, w tym pozyskiwał wytypowane osoby do współpracy w charakterze tajnych współpracowników, przygotowywał donosy na szereg osób, także w zakresie ich życia prywatnego (co mogło posłużyć do ich werbunku) i obyczajowego, do czynności operacyjnych wykorzystywał sprzęt techniczny, podejmował czynności operacyjno-rozpoznawcze wobec żołnierzy utrzymujących jakiekolwiek kontakty z osobami w krajach kapitalistycznych, sprawdzał i „opracowywał” kandydatów do pracy w służbie WOP, organizował szereg spotkań konspiracyjnych służących czynnościom operacyjnym i szereg innych wynikających z ww. dokumentacji. Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego co do zasady za trafną w odniesieniu do służby obejmującej okres od 7 września 1969 r. do 31 lipca 1990 r. Oddalił natomiast apelację organu w zakresie, ustalenia wysokości policyjnej renty inwalidzkiej odwołującego się. Zwrócono uwagę na niespójność systemową art. 22a ustawy zaopatrzeniowej z deklarowanym celem, którym jest pozbawienie przywilejów emerytalnych i rentowych funkcjonariuszy służb mundurowych, którzy nabyli je z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. W stanie faktycznym sprawy odwołujący się nabył prawo do policyjnej renty

inwalidzkiej w 1997 r., całkowicie niezależnie od służby na rzecz totalitarnego państwa zakończonej w lipcu 1990 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w tym stanie rzeczy brak jest podstaw faktycznych i prawnych, do uznania aby służba mogła mieć wpływ na wysokość renty.

Odwołujący się zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w części oddalającej odwołanie od decyzji emerytalnej. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy oraz przepisów prawa materialnego:

- art. 367¹ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 4 k.p.c. i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przez rozpoznanie sprawy apelacyjnej przez Sąd w składzie jednoosobowym;

- art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. przez niepodanie lub przynajmniej zbyt ogólne podanie faktów, które Sąd Apelacyjny uznał za udowodnione;

- art. 32 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP przez niezastosowanie tych przepisów, polegające na odebraniu odwołującemu się zasadniczej części emerytury, wbrew zasadzie proporcjonalności i prawa do godziwego zabezpieczenia społecznego, mimo że nie popełnił on żadnych czynów na rzecz totalitarnego państwa oraz pomimo pozytywnej jego weryfikacji, po zmianie ustroju i pozostawieniu go w dalszej służbie w Staży Granicznej, aż do osiągnięcia wieku emerytalnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona z uwagi na sformułowane w niej zarzuty.

Oceniając, czy w sprawie doszło do nieważności postępowania z racji rozpoznania apelacji przez Sąd Apelacyjny w składzie jednego sędziego trzeba zasygnalizować, że Sąd ten orzekał w dniu 6 grudnia 2023 r. Ma to znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że wprowadzie Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu

sędziów z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, OSNP 2023 nr 10, poz. 104, przesądził, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczegółowych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 z późn. zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), to jednak równocześnie w tej samej uchwale Sąd Najwyższy przyjął, że ta wykładnia prawa obowiązuje od dnia podjęcia uchwały. Należy przy tym dodać, że już po podjęciu przytoczonej uchwały weszła w życie - dokonana ustawą z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 1860) - zmiana przepisów o składzie sądu w postępowaniu apelacyjnym. W konsekwencji z dniem 28 września 2023 r. art. 367 § 3 k.p.c. został uchylony, a w świetle art. 367¹ k.p.c., niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu w składzie jednoosobowym. Sąd Najwyższy zajmował się już wykładnią art. 367¹ § 1 k.p.c. W postanowieniu z dnia 15 stycznia 2025 r., III PSK 28/24, LEX nr 3817780, odnosząc się do podobnego zarzutu stwierdził, że obecnie reguła dotycząca składu sądu odwoławczego została odwrócona i zgodnie z art. 367¹ § 1 *in principio* k.p.c., zasadą jest rozpoznawanie spraw przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, co nie kłóci się z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Podobnie nie można potwierdzić zasadności zarzutu naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. Naruszenie przez sąd drugiej instancji zasad sporządzania uzasadnienia orzeczenia jedynie wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, co ma miejsce, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej - czyli gdy stwierdzone wady mogły mieć szczególnie negatywny wpływ na wynik sprawy. W rozpoznawanym przypadku do takiej sytuacji nie doszło. Zaskarżone orzeczenie spełnia standardy wyznaczone wskazanymi przepisami. Sąd wyjaśnił, które fakty uznał za udowodnione, odniósł się również do

zgromadzonego materiału dowodowego. Wskazał także do przepisów prawa materialnego. Znaczy to tyle, że orzeczenie niezależnie od jego trafności, spełnia wymogi stawiane art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.

Nie jest trafny również ogólnie sformułowany zarzut naruszenia przepisów art. 32 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 67 ust. 1 Konstytucji. Dopuszczalność ingerencji państwa demokratycznego w przywileje świadczeniowe byłych funkcjonariuszy była wielokrotnie przedmiotem rozważań i została potwierdzona. Warto powtórzyć za uchwałą III UZP 1/20, że państwo jest uprawnione do rozliczeń z byłym reżimem, który w warunkach demokratycznych został skutecznie zdyskredytowany, zaś zasada ochrony praw nabytych nie rozciąga się na prawa ustanowione niesprawiedliwie. Potępienie należy się całemu systemowi oraz osobom, które za cenę własnego przywileju, chciały służyć formacji przemocy. Z tego powodu sformułowany w skardze ogólny zarzut oparty li tylko na przepisach Konstytucji, a który nie nawiązuje do przepisów ustawowych i bogatego orzecznictwa niuansującego ogólną dopuszczalność ingerencji nie może zostać potwierdzony.

Sąd Najwyższy musi również przypomnieć, że w przytoczonej uchwale III UZP 1/20 trafnie zastrzeżono, że potępienie służby na rzecz skompromitowanego reżymu nie może nastąpić en bloc, zwłaszcza w odniesieniu do osób, które na przykład pełniły wzorowo służbę po 1990 r. Właśnie z tego powodu w orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowano stanowisko w przedmiocie wykładni i stosowania przepisów ustawy zaopatrzeniowej zarówno co do kwalifikacji służby jako służby w organach totalitarnego państwa. Jak wyjaśniono w wyroku Sądu Najwyższego 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/23 w ślad za uchwałą III UZP 1/20, stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. musi być dokonane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej). Stąd nie można zaaprobować stanowiska Sądu Apelacyjnego, że w każdym przypadku kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej jest spełnione już tylko w przypadku formalnej przynależności do wymienionych w nim służb. Ta uwaga jest jednak poczyniona na marginesie

zasadniczego wyводу, ponieważ zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że zakres dopuszczalnej kognicji Sądu Najwyższego wyznacza strona skarżąca, która z mocy art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. powinna przytoczyć podstawy kasacyjne, zaś granice tych podstaw wyznaczają zarzuty naruszenia wskazanych przepisów prawa. Sąd Najwyższy jest władny dokonywać oceny tylko tych zarzutów, które zostały sformułowane przez skarżącego i nie może uwzględniać naruszenia innych przepisów, a zwłaszcza nie może zastąpić skarżącego w wyborze przepisów, które mogły być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Jeżeli wobec tego skarżący zaniechał sformułowania zarzutu błędnej – abstrahującej od wypracowanej linii orzeczniczej wykładni pojęcia służby na rzecz państwa totalitarnego, to Sąd Najwyższy nie może go wyręczyć w tym zakresie. Inaczej rzecz ujmując, jeśli podstawą skargi kasacyjnej nie uczyniono art. 15c i art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy, to Sąd Najwyższy z uwagi na ograniczenie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. nie mógł wzruszyć zaskarżonego wyroku. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że to w oparciu o te podstawy orzekał Sąd odwoławczy.

Błędna wykładnia dokonana przez Sąd Apelacyjny, a następnie brak sformułowania odpowiedniego zarzutu w skardze, nie oznacza, że w obrocie ostatecznie się rozstrzygnięcie oczywiście błędne. Sąd przypomina, że w wyroku w sprawie I USKP 40/23 wyjaśniono również, że przy dokonywaniu oceny prawnej służby z perspektywy art. 13b ustawy zaopatrzeniowej bierze się pod uwagę przede wszystkim formację, w której pełniona była służba, a także zajmowane stanowisko czy stopień służbowy oraz przebieg służby. Określenie formacji/instytucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej) ma istotne znaczenie z uwagi na to, że zakres i przedmiot ich działalności może *prima facie* potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy - bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, stanowiący jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań. Nawet brak zaistnienia lub udowodnienia po

stronie odwołującego się indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, samoistnie nie wyklucza takiej kwalifikacji. Skoro art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach w tym przepisie wymienionych, to istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach; zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego, III UZP 1/20, pkt 60), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Domniemanie to może być obalone w procesie cywilnym, o czym była już wyżej mowa. Nie jest jednak tak, że to na organie rentowym ciąży obowiązek udowodnienia (art. 6 k.c. w związku z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), że dany funkcjonariusz uczestniczył w łamaniu praw człowieka i obywatela. W sytuacji, gdy potwierdzona zostaje służba w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to ciężar dowodu przechodzi na ubezpieczonego. Lektura podstaw faktycznych zaskarżanego wyroku mogłaby prowadzić do wniosku, że takiego domniemanie w toku procesu nie udało się obalić, choć z uwagi na przedstawione powyżej argumenty, weryfikacja takiego wstępnego wniosku nie zostanie dokonana.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ orzekł jak w sentencji.

[a.ł.]